

Cezary Opalach  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Teologii  
<https://orcid.org/0000-0002-3669-5524>

# Hierarchia wartości członków wspólnoty Domowego Kościoła

## Hierarchy of values of the members of the Domestic Church community

### Abstrakt:

*Artykuł prezentuje empiryczną weryfikację hipotezy, iż małżonkowie należący do wspólnoty Domowego Kościoła (DK), w swojej hierarchii wartości wyżej stawiają dobra związane z religijnością i rodziną niż małżonkowie niezwiązani z żadną wspólnotą religijną. Na takie przesłanki wskazują dotychczasowe dane, wedle których osoby z DK cechują się wysokim poziomem religijności personalnej i dobrymi jakościowo relacjami rodzinnymi. Weryfikacji hipotezy dokonano na podstawie Skali Wartości Milтона Rokeacha, badając 30 małżeństw z DK i spoza DK.*

*Uzyskane rezultaty potwierdziły, iż członkowie DK w swojej hierarchii wartości najwyżej cenią dobra dotyczące relacji z Bogiem, następnie relacji z najbliższymi, a potem relacji z innymi ludźmi. Źródłem takich wyników w pierwszym rzędzie wydaje się przynależność do wspólnoty DK, co sprawia, że hierarchia wartości jej członków cechuje się dużym stopniem spójności wewnętrznej (między wartościami ostatecznymi i instrumentalnymi), idzie w parze z hierarchią potrzeb w ujęciu Abrahama Masłowa i religijnością personalną, stawia rodzinę na drugim miejscu (po Bogu), choć większość Polaków umieszcza ją na miejscu pierwszym, pozwala przełamać zależności związane z wiekiem. Jednak inną przyczyną uzyskanych danych może być struktura osobowości badanych osób, gdyż hierarchia wartości, zdaniem Rokeacha, stanowi jedną z jej części. Dylemat ten pozwolił rozstrzygnąć jedynie dalsze poszukiwania empiryczne.*

*Słowa kluczowe: hierarchia wartości, małżeństwo, wspólnota religijna.*

**Abstract:**

*The article presents an empirical verification of the hypothesis that spouses belonging to the religious community of the Domestic Church (DC) place religious and family-related goods higher in their hierarchy of values than spouses not affiliated with any religious community. Such premises are indicated by previous data according to which DC members are characterized by a high level of personal religiosity and good quality family relationships. The hypothesis was verified on the basis of Milton Rokeach's Values Scale, examining 30 DC and non-DC couples.*

*The results obtained confirmed that in their hierarchy of values, members of the DC community place the highest value on goods pertaining to relationships with God, followed by relationships with loved ones, and then relationships with other people. The source of such results first of all seems to be the membership in the DC community, which makes the hierarchy of values of its members: characterized by a high degree of internal consistency (between ultimate and instrumental values), goes hand in hand with Abraham Maslow's hierarchy of needs and personal religiosity, puts family in the second place (after God), although the majority of Poles put it in the first place, allows for overcoming dependencies related to age. However, another reason for the data obtained may be the personality structure of the persons surveyed, as the value hierarchy, according to Rokeach, is one of its parts. This dilemma will only be resolved by further empirical research.*

*Keywords: Hierarchy of Values, Marriage, Religious Community.*

**1. Wprowadzenie teoretyczne**

Człowiek jest istotą, która „przeżywa jakieś wartości, doświadcza wartości, myśli według wartości” (Tischner, 1982b, p. 483). W efekcie wartości wpływają na ludzkie decyzje (Stróżewski, 1965, p. 399), a przez to nadają kształt naszemu życiu (Bocheński, 1986, p. 43). Stąd celem niniejszego opracowania jest zbadanie hierarchii wartości małżonków należących do wspólnoty religijnej Domowego Kościoła, w ujęciu Milтона Rokeacha.

Patrząc na historię ludzkości, śmiało można zaryzykować stwierdzenie, iż rozważania na temat wartości są obecne w myśli ludzkiej od zawsze, a pierwsze refleksje im poświęcone filozofia odnajduje w teorii idei Platona. Jego zdaniem, świat materialny jest jedynie odbiciem świata idei, które są bytami samoistnymi i niezależnymi od ludzkiej świadomości. Zadaniem człowieka nie jest więc tworzenie idei, lecz odkrywanie ich, gdyż podążanie za nimi stanowi wzór życia idealnego (Krzysteczko, 1995, p. 183). Przeciwnego zdania – co do idei – był

najwybitniejszy uczeń Platona – Arystoteles. Jego zdaniem, źródłem dobra nie jest jego uczestnictwo w odpowiadającej mu idei, lecz zgodność z własną naturą. Myśl tę podjął parę wieków później św. Tomasz z Akwinu, który uzupełnił ją o ważny element. Według niego, aby jakaś rzecz była dobra, czyli działała zgodnie ze swoją naturą, potrzebuje istnieć, a skoro tak, to istnienie jest wartością fundamentalną (Galarowicz, 2011, p. 20).

Powyższe rozważania pokazują, że filozofia ma pewną trudność z definiowaniem terminu „wartość”, gdyż może on być rozumiany także jako „dobro”, „piękno”, „szlachetność”, „prawdziwość”, „pewność”, „użyteczność”, „efektywność” itd. Dodatkowa trudność z jednoznacznym definiowaniem „wartości” bierze się stąd, że rzeczywistość ta stanowi przedmiot badań różnych dyscyplin naukowych, takich jak filozofia, etyka, estetyka, teoria poznania, ekonomia, prakseologia, pedagogika, socjologia czy psychologia, a każda z nich rości sobie prawo do własnego jej definiowania.

Pomimo to świat nauki zgadza się, że istnieje rzeczywistość, którą nazywamy wartościami, choć klasyfikuje je według różnych kryteriów. Autorem najbardziej znanej typologii wartości na gruncie filozofii jest Max Scheler. Jego zdaniem, wartościami najniższego rzędu są wartości hedonistyczne, zwane też przyjemnościowymi, do których zaliczył przyjemność, przykrość, rozkosz, ból, smaczne, niesmaczne itd. Wyższy poziom zajmują wartości użytecznościowe, takie jak funkcjonalność, brak funkcjonalności, sprawność, brak sprawności, wydajność, brak wydajności itp. Jeszcze wyższy poziom stanowią wartości witalne, tzn. biologiczne, do których należą zdrowie, choroba, senność, świeżość, rzeźkość, witalność, zmęczenie itd. Nad wartościami witalnymi Scheler umieścił wartości duchowe, czyli kulturowe, które podzielił na trzy grupy: estetyczne (piękno, wdzięk, brzydota itp.), prawne (ukazujące to, co słuszne i niesłuszne) i poznawcze (obiektywność, prawdziwość itd.). Wartościami najwyższego rzędu są natomiast wartości sacrum i profanum, czyli to, co święte i nieświęte. Wartości te, zwane religijnymi, są absolutne.

Jednak niezależnie od tego, o którym z tych poziomów wartości będziemy mówić, ich cechą wspólną, zdaniem Schelera, jest to, że można je podzielić na pozytywne i negatywne, że występują parami, a wartości podstawowe, np. zdrowie, umożliwiają realizację potrzeb wyższych, np. duchowych.

Znacznie krótszą typologię wartości przedstawił Roman Ingarden. Według niego istnieją trzy grupy wartości. Pierwszą z nich stanowią wartości witalne, spokrewnione z wartościami użytecznymi i hedonistycznymi. Wyższy poziom zajmują wartości kulturowe, tj. wartości poznawcze, estetyczne i socjalne (obyczajowe). Najwyżej zaś znajdują się wartości moralne, takie jak szlachetność, uczciwość, prawość, wierność, odwaga itp.

Z kolei Władysław Tatarkiewicz dokonał jeszcze innego podziału. Jego zdaniem, wszystkie wartości należy dzielić na te, które mają wartość własną, i na te, które mają wartość pochodną. Te ostatnie stoją niższej w hierarchii ważności od pierwszych, a ich przykładem mogą być pieniądze, zaś przykładem wartości własnych mogą być zdrowie i piękno.

Ponadto wartości własne dzielił on na dwie klasy, wartości ludzkie i wartości rzeczy. Wśród wartości ludzkich wyróżnił najpierw wartości poznawcze, czyli twórczość, prawdziwość i rzetelność intelektualną, potem wartości moralne, takie jak sprawiedliwość i szlachetność oraz wartości hedonistyczne, dostarczające przyjemności. Natomiast podstawową wartością rzeczy jest wartość estetyczna.

Ostatnim rodzajem wartości, zdaniem Tatarkiewicza, są wartości witalne, takie jak zdrowie, tężyzna biologiczna i rzeźkość. Wartości te znajdują się na pograniczu wartości ludzkich i rzeczowych (Galarowicz, 1992, pp. 574–576).

Swoją koncepcję hierarchii wartości, opartą na przeciwieństwach, przedstawił także Józef Tischner. Pierwszy poziom, jego zdaniem, zajmują wartości hedonistyczne (przyjemne – nieprzyjemne). Drugi poziom tworzą wartości witalne (życie i zdrowie – choroba i śmierć). Następny poziom dotyczy wartości duchowych (prawdy, dobra, piękna – fałszu, zła, brzydoty), których istotą jest to, że nie są powiązane z ciałem, jak dwie poprzednie grupy, lecz z osobą ludzką – „personą”. Tischner dodaje też, że dobro i zło zawierają się również w wartościach etycznych, takich jak życzliwość, sprawiedliwość, męstwo, szlachetność czy heroizm.

Na samym szczycie umieszcza on wartości święte, które budzą zachwyt, dają szczęście i są źródłem religii, czyli nadają sens wszystkim innym wartościom oraz trudom w ich realizacji. Przeciwieństwem świętości w oczywisty sposób jest demoniczność. Co ciekawe, zdaniem Tischnera, każdy człowiek posiada taką hierarchię wartości, przy czym dla osób wierzących wartości święte są kojarzone z Bogiem, a dla osób niewierzących z tym, co „po ludzku” jest święte, tj. z ludzkością, ojczyzną, narodem, historią itd. Ostatecznie o pozycji wartości w hierarchii decyduje jej trwałość, głęboka radość, jaką ona daje, oraz zdolność nadawania sensu innym wartościom (Tischner, 1982a, pp. 68–77).

Wydaje się jednak, że najbardziej wnikliwego podziału wartości, dokonał Dietrich von Hildebrand. Wyróżnił on trzy grupy ważności: 1) ważność tego, co przyjemne lub subiektywnie zadowalające (hedonistyczne), 2) ważność wewnętrzną, czyli wartość i 3) ważność wyróżniającą obiektywne dobro dla osoby.

Przykładem dóbr z pierwszej grupy może być komplement lub odświeżająca kąpiel. Dobra tego typu posiadają trzy charakterystyki: 1) są relatywne, gdyż jedna rzecz może być przyjemna dla jednej osoby, a dla innej nie, 2) oddziałują na

jednostkę w określony sposób, a przez to są dla niej ważne, 3) przyciągają ludzi ku sobie, ale nie stawiają im żadnych wymagań.

Wartości z kolei, w przeciwieństwie do poprzedniej grupy dóbr, nie są relatywne, ich ważność nie jest wynikiem oddziaływania na jednostkę w pewien sposób i domagają się reakcji wolitywnych oraz emocjonalnych. Ponadto Hildebrand podzielił wartości na jakościowe i ontyczne, przy czym do pierwszych, posiadających strukturę hierarchiczną, zaliczył wartości: witalne (np. zdrowie), estetyczne (np. wdzięk), intelektualne (np. bystrość) i moralne (np. wierność). Drugim zaś przyporządkował wartości związane z samą istotą bytów, których przykładem jest wartość osoby jako osoby.

Wartości ontyczne, jego zdaniem, różnią się dodatkowo od jakościowych tym, że posiadają negatywne odpowiedniki (uczciwość jest przeciwieństwem nieuczciwości), są ściśle powiązane ze swoimi nosicielami/osobami i są niestopniowalne (wartość ontyczna jednej osoby nie jest bardziej lub mniej ważna od wartości ontycznej innej osoby). Ponadto wartości te są uporządkowane w następujący sposób: wartość ontyczna istoty żywej przewyższa wartość ontyczną bytu nieożywionego, wartość ontyczna osoby stoi wyżej nad poprzednimi, a najwyższą wartością ontyczną jest Bóg.

Z kolei trzeci typ ważności, czyli obiektywnych dla osoby, Hildebrand podzielił na następujące dobra: polegające na posiadaniu/noszeniu wartości (dobrze, aby człowiek był inteligentny, lepiej, by był odpowiedzialny, a najlepiej, by upodabniał się do Boga), polegające na obcowaniu z wartościami (dobrze jest kontaktować się z dziełami sztuki, lepiej z osobami, a najlepiej z Bogiem), elementarne, czyli konieczne do życia (pożywienie) i użyteczne (odzież) oraz przyjemne, apelujące do centrum osoby (Galarowicz, 1992, pp. 576–578).

Jak zostało wspomniane wcześniej, nie tylko filozofia podejmuje refleksję dotyczącą wartości, lecz czynią to także inne dyscypliny naukowe. I tak przedstawiciele socjologii – Dawid Kreach i Richard S. Crutchfield – ujmują wartości jako „szczególny rodzaj przekonań, podzielany przez członków społeczeństwa lub przedstawicieli różnych pozycji w społeczeństwie, dotyczących tego, co jest godne pożądanía (...) lub co powinno być” (Misztal, 1980, p. 37). W podobny sposób o wartościach wyraża się Gordon Marshall (2005, p. 416), dla którego są to „silne, niemal niezmiennie, podstawowe, niekiedy ukryte predyspozycje”. A Janusz Mariański (1989, p. 163) dodaje, iż wartości są tylko „subiektywnymi zjawiskami świadomości ludzkiej”.

Z kolei Janusz Homplewicz (2002, pp. 60–61), przedstawiciel pedagogiki, uważa, że wartości odznaczają się podwójną naturą, gdyż „posiadają swą warstwę intelektualną, co rozum poznaje, a sumienie ocenia, oraz warstwę emocjonalną – co sprawia, że czytelne są one także dla pożądań, emocji i uczuć, że się ich

pragnie i pożąda”. Tak rozumiane wartości uporządkowane są hierarchicznie, przez co zainteresowania i dążenia jednostki również są uporządkowane (Michałowski, 1993, p. 53).

Problem wartości obecny jest także w rozważaniach psychologicznych, a pierwszymi psychologami, którzy mówili o nich, byli Gordon Allport i Philip E. Vernon, twórcy kwestionariusza *Study of Values* (SoV), narzędzia do pomiaru wartości. Bazując na koncepcji Eduarda Sprengera, który wyróżnił sześć typów osobowości, wskazali oni na istnienie sześciu grup wartości: teoretycznych, ekonomicznych, politycznych, społecznych, religijnych i estetycznych. Ponadto uważali, że każda wartość, niezależnie do której z tych grup przynależy, wyraża się przez zainteresowania i nastawienia, co z czasem doprowadziło do zdefiniowania wartości jako dynamicznej dyspozycji „osobowości, która określa i ukie-runkowuje reakcje ludzi na rozmaite bodźce w sytuacjach z życia codziennego” (Cieciuch, 2013, pp. 21–23).

Ta intuicja, by powiązać wartości z osobowością, jest znamienna, gdyż dała początek powszechnemu dziś myśleniu, iż wszelkie rozważania na temat wartości w naukach psychologicznych winny być prowadzone na pograniczu psychologii osobowości i psychologii społecznej (Brzozowski, 2007, p. 9).

Dowodem na to są, chociażby poglądy Clyde Kluckhohna. Jego zdaniem, należy odróżniać wartości od motywów, popędów i potrzeb, których natura jest biologiczna, podczas gdy wartości społeczna. Przekonywał go o tym szczególnie mocno fakt istnienia wartości moralnych, które są „produktem” interakcji społecznych, a służą temu, by te interakcje właściwie regulować (Kluckhohn, 1951, p. 388).

Kluckhohn uważał, że istnieją trzy rodzaje doświadczeń: 1) egzystencjalne, wiążące się z tym, co istnieje, lub z tym, w co wierzymy, że istnieje, 2) dotyczące pragnień i 3) dotyczące tego, czego ludzie powinni chcieć lub pragnąć. Wartości zaliczył do trzeciej grupy doświadczeń. W efekcie idee, symbole kulturowe, normy moralne czy normy estetyczne, słowem – wartości, pełnią funkcje regulacyjne zachowań ludzkich, gdyż określają ich konsekwencje dla jednostki i dla całych społeczności. Stąd też istnienie wartości idzie w parze z tworzeniem standardów i kodeksów, które pozwalają oceniać zachowania pod kątem aprobaty społecznej, a przez to integrować osobowość i społeczeństwo.

Takie myślenie doprowadziło Kluckhohna do stwierdzenia, iż wartość „jest pojęciem dokładnie określonym, czasem nieprecyzyjnym, wyróżniającym dla jednostki bądź charakterystycznym dla grupy i dotyczącym tego, co jest godne pożądania; wpływa ona na dokonywanie wyborów pomiędzy dostępnymi sposobami, środkami i celami działania” (Kluckhohn, 1951, za: Brzozowski, 2007, p. 42).



Takie rozumienie wartości pokazuje wpierw, że choć są one konstruowane przez grupę, to są także oceniane przez jednostkę, w kategoriach ważności dla jej „ja”. W efekcie te z nich, które zostaną uznane za „swoje”, stają się składowymi własnej tożsamości i osobowości, a ich lekceważenie prowadzi do poczucia winy, wstydu, obniżenia własnej wartości i chęci samoukarania.

Po drugie, okazuje się, że wartości wiążą się z dokonywaniem wyborów, które niosą ze sobą pewne konsekwencje. W efekcie jednostka, która kieruje się wartościami zawartymi w kodeksach, czyli postępuje tak, jak powinna, spotyka się z pochwałą ze strony społeczeństwa, zaś jednostka lekceważąca wartości, będzie przez społeczeństwo karana. To pokazuje, że zdaniem Kluckhohna, wartości stoją na straży osobowości i życia społecznego.

Ostatni wniosek płynący z przedstawionej definicji wskazuje, że wartości zawierają w sobie element afektywny (godny pożądania), poznawczy (pojęcie) i wolicjonalny (preferencje, dokonywanie wyborów), przez co można je uzasadnić moralnie, racjonalnie bądź estetycznie (Brzozowski, 2007, pp. 40–44).

Powyższe uwagi doprowadziły Kluckhohna do wskazania różnych kryteriów klasyfikowania wartości: 1) wymiaru modalności – dzielącego wartości na pozytywne i negatywne, 2) wymiaru treści – pozwalającego wskazać wartości estetyczne, poznawcze i moralne, 3) wymiaru intencji – dzielącego wartości na ostateczne i instrumentalne, 4) wymiaru ogólności – ukazującego wartości, odnoszące się do konkretnej sytuacji i do wielu sytuacji, 5) wymiaru intensywności lub siły – pokazującego moc oddziaływania wartości na ludzi, przez co możemy wskazać wartości: a) kategoryczne, preferencyjne i hipotetyczne, b) centralne i peryferyjne, c) dominujące, fakultatywne i dewiacyjne, 6) wymiaru wyrazistości – dzielącego wartości na jasno określone lub ukryte, 7) wymiaru zakresu lub zasięgu – dzielącego wartości na indywidualne i uniwersalne, 8) wymiaru zorganizowania – ukazującego strukturę hierarchii wartości ze względu na ich ważność (Brzozowski, 2007, pp. 45–48).

Innym psychologiem, podejmującym temat wartości w kontekście osobowości, był Rokeach. Jego zdaniem osobowość stanowi system dziesięciu obszarów przekonań uporządkowanych hierarchicznie: 1) przekonania na temat własnego „ja”, 2) system wartości ostatecznych, dzielący się na wartości indywidualne i społeczne, 3) system wartości instrumentalnych, dzielący się na wartości moralne i kompetencyjne, 4) system postaw, składający się co najmniej z dwóch postaw, 5) pojedyncze postawy, 6) przekonania o własnych zachowaniach, 7) przekonania o postawach osób znaczących, 8) przekonania o wartościach i potrzebach osób znaczących, 9) przekonania o zachowaniach osób znaczących, 10) przekonania o zachowaniu się obiektów niespołecznych.

Wszystkie przekonania, zdaniem Rokeacha, można przyporządkować do jednego z trzech rodzajów przekonań: 1) deskryptywnych, bądź egzystencjalnych, ocenianych w kategoriach prawda-fałsz, 2) ewaluatywnych, które oceniają przedmiot przekonania w kategoriach dobry-zły oraz 3) preskryptywnych i proskryptywnych, oceniających obiekt przekonania w kategoriach pożądany-niepożądany, do których należą wartości (Rokeach, 1973, pp. 6–7).

W efekcie Rokeach (1973, p. 5) uważał, że „wartość jest trwałym przekonaniem, że określony sposób postępowania lub ostateczny stan egzystencji jest osobiście lub społecznie preferowany w stosunku do alternatywnego sposobu postępowania lub ostatecznego stanu egzystencji”. Tak rozumiane wartości tworzą hierarchiczny system, który jest „trwałą organizacją przekonań o preferowanych sposobach postępowania lub ostatecznych stanach egzystencji, uporządkowanych według względnej ważności”. To sprawia, że wartości położone bardziej centralnie są bardziej odporne na modyfikacje oraz mocniej wpływają na postępowanie. Dzięki temu jeśli w przypadku jakiejś osoby jesteśmy w stanie stwierdzić, że „zbawienie” jest dla niej ważniejsze niż „życie pełne wrażeń”, to będzie to znajdowało swoje odzwierciedlenie w jej postawach, zachowaniu i wyborach życiowych.

Rokeach zakładał, że „wszyscy ludzie cenią te same wartości” i że „są to zawsze te same wartości niezależnie od miejsca i czasu, w którym ludzie żyją”, choć w różnym stopniu cenione przez poszczególne jednostki. Jego zdaniem istnieje 36 wartości, które tworzą dwie klasy – wartości ostateczne (WO) i wartości instrumentalne (WI) (Brzozowski, 2007, p. 52).

Opisana powyżej typologia autorstwa Rokeacha, będzie podstawą do analizy hierarchii wartości małżonków należących do wspólnoty Domowego Kościoła, zgodnie z hipotezą, iż wartości religijne i związane z rodziną będą dla nich ważniejsze niż dla małżonków nie należących do żadnej wspólnoty religijnej.

Wspólnota religijna Domowego Kościoła jest gałęzią rodzinną Ruchu Światło-Życie, a jej członkowie formują się na drodze realizacji „zobowiązań”, do których zaliczamy codzienną modlitwę osobistą (namiot spotkania), małżeńską i rodzinną, regularne spotkanie ze Słowem Bożym, comiesięczny dialog małżeński, regułę życia (definiującą zakres systematycznej pracy wewnętrznej nad sobą, swoim małżeństwem i rodziną) oraz udział w rekolekcjach formacyjnych (przynajmniej raz w roku). Zobowiązania te stanowią program duchowości małżeńskiej, która ma pomóc małżonkom osiągnąć świętość, jedność oraz wychować dzieci w duchu chrześcijańskim (domowykosciol.olsztyn.pl, 2023).

Powyższa charakterystyka dowodzi więc, że małżonkowie należący do Domowego Kościoła, w ramach swojej formacji religijnej są zobligowani do różnego rodzaju praktyk religijnych, których celem jest „budowanie” jeszcze lepszej



relacji z Bogiem, współmałżonkiem i dziećmi. A skoro wartości znajdują swoje odzwierciedlenie w funkcjonowaniu jednostki, jej wyborach, decyzjach i zachowaniu, to przynależność do wspólnoty i realizacja „zobowiązań” pozwala zakładać, że wartości związane z duchowością i życiem rodzinnym będą zajmować bardziej centralne pozycje w ich hierarchii wartości, niż u małżonków niezaangażowanych w żadną wspólnotę religijną.

Przeprowadzone badania mają zweryfikować tę hipotezę, której prawdziwość zdają się potwierdzać dotychczasowe badania. Pokazują one bowiem, że małżonkowie należący do wspólnoty Domowego Kościoła, w porównaniu z małżonkami nie należącymi do żadnej wspólnoty religijnej, cechują się wyższym poziomem religijności personalnej (Opalach, 2006, p. 92; 2012, p. 223) oraz mają lepsze relacje małżeńskie i rodzinne (Opalach, 2006, p. 160). Dowodzą one także, że dbałość o relacje z Bogiem i z bliskim znajduje się w centrum ich hierarchii potrzeb, w ujęciu Abrahama Masłowa, czego nie zmieniły nawet tak trudne doświadczenia, jak te związane z epidemią koronawirusa COVID-19 (Opalach, 2021, p. 404).

## 2. Strategia badań własnych i opis grup

Weryfikacji postawionej hipotezy dokonano na podstawie Skali Wartości Rokeacha, czyli polskiej adaptacji testu *Value Survey* (VS) Rokeacha, w wersji E, cechującej się najwyższym wskaźnikiem stabilności, w porównaniu z wcześniejszymi wersjami. Metoda ta, zgodnie z poprzednio podanymi informacjami, składa się z dwóch podskal – 18 wartości ostatecznych (WO), ujmujących najważniejsze cele życiowe, oraz 18 wartości instrumentalnych (WI), opisujących najogólniejsze sposoby postępowania. Wartości z pierwszej kategorii Rokeach podzielił na: 1) wartości społeczne – bezpieczeństwo narodowe, pokój na świecie i równość, 2) wartości osobiste – bezpieczeństwo rodziny, dojrzała miłość, dostatnie życie, mądrość, poczucie własnej godności, prawdziwa przyjaźń, przyjemność, równowaga wewnętrzna, szczęście, zbawienie i życie pełne wrażeń, 3) wartości społeczno-osobiste – poczucie dokonania, świat piękna, uznanie społeczne i wolność. Natomiast wartości z grupy drugiej dzielą się na: 1) wartości moralne – kochający, odpowiedzialny, pomocny, posłuszny, uczciwy, uprzejmy i wybaczący, 2) wartości kompetencyjne – ambitny, intelektualista, logiczny, obdarzony wyobraźnią, o szerokich horyzontach i uzdolniony, 3) wartości moralno-kompetencyjne – czysty, niezależny, odważny, opanowany, pogodny (Brzozowski, 1987, p. 90).

Zadaniem osoby badanej było uporządkowanie wartości ostatecznych i instrumentalnych od 1 do 18, zgodnie ze swoją hierarchią wartości. Do analizy

statystycznej tak uzyskanych danych wykorzystano test t-Studenta, gdzie jako poziom istotności statystycznej przyjęto wartość  $p < 0,05$ .

Badania prowadzono od listopada 2022 r. do lutego 2023 r., na grupie 30 małżeństw należących do wspólnoty religijnej Domowego Kościoła, oznaczonej dalej skrótem DK, i 30 małżeństw nienależących do żadnej wspólnoty religijnej, oznaczonej dalej skrótem NDK. Były to małżeństwa katolickie, zamieszkujące Olsztyn i okolice.

Zestawienie charakterystyk demograficznych pokazało, że małżonkowie z grupy DK odznaczali się średnią wieku 50,3 lat, ich związek trwał przeciętnie 26,5 lat oraz posiadali średnio 2,5 dziecka, którego średni wiek wyniósł 20 lat. Z kolei małżonkowie z grupy NDK charakteryzowali się średnią wieku 50,6 lat, o średniej długości związku 24 lat, z przeciętną liczbą dzieci 2,5, w średnim wieku 18 lat. To pokazuje, że obie grupy w niewielkim stopniu różniły się od siebie, gdyż badani z grupy DK byli minimalnie młodszy, dłużej żyli w małżeństwie i posiadali tyle samo dzieci, choć trochę starszych, niż badani z grupy NDK.

### 3. Wyniki badań własnych

Poniżej Tabela 1 prezentuje dane dotyczące hierarchii wartości ostatecznych (WO) badanych grup.

Tabela 1. Hierarchia wartości ostatecznych (WO) badanych grup

WO	DK		NDK		Test t
	Średnia	Ranga	Ranga	Średnia	P
Zbawienie	1,52	1	2	4,48	0,000
Bezpieczeństwo rodziny	2,87	2	1	2,08	0,001
Dojrzała miłość	4,42	3	3	5,71	0,013
Mądrość	5,25	4	4	5,69	n.i.
Równowaga wewnętrzna	7,71	5	7	8,00	n.i.
Bezpieczeństwo narodowe	7,73	6	10	10,06	0,003
Poczucie własnej godności	7,92	7	8	8,67	n.i.
Wolność	8,69	8	9	9,10	n.i.
Szczęście	8,85	9	6	7,25	0,017
Pokój na świecie	8,94	10	13	11,71	0,000

Prawdziwa przyjaźń	10,12	11	5	6,62	0,000
Poczucie dokonania	11,83	12	12	11,62	n.i.
Świat piękna	13,1	13	14	12,38	n.i.
Równość	13,1	14	11	11,23	0,016
Przyjemność	13,19	15	16	13,04	n.i.
Dostatnie życie	14,12	16	15	12,52	0,011
Uznanie społeczne	14,63	17	17	13,21	0,017
Życie pełne wrażeń	16,87	18	18	16,29	n.i.

W Tabeli 1 Średnia oznacza średnią dla danej wartości w grupie, Ranga pozycję wśród 18 wartości, natomiast P poziom ufności dla testu t-Studenta. Dla lepszej przejrzystości prezentowanych wyników, obok kolumny Ranga wartości grupy DK, która jest decydująca dla układu całej tabeli, umieszczono kolumnę z odpowiadającymi im Rangami w grupie NDK. Podobne oznaczenia zastosowano w Tabeli 2, prezentującej poniżej wyniki wartości instrumentalnych (WI) w badanych grupach.

Tabela 2. Hierarchia wartości instrumentalnych (WI) w badanych grup

WI	DK		NDK		Test-t
	Średnia	Ranga	Ranga	Średnia	P
Kochający	2,90	1	3	5,46	0,005
Uczciwy	3,79	2	1	2,31	0,000
Odpowiedzialny	4,02	3	2	4,52	n.i.
Wybaczący	6,23	4	4	7,50	n.i.
Pomocny	6,85	5	7	8,42	0,011
Odważny	8,17	6	9	9,00	n.i.
Opanowany	8,37	7	8	8,71	n.i.
Uprzejmy	8,69	8	5	7,56	0,049
Pogodny	10,04	9	6	8,04	0,007
Ambitny	10,33	10	11	10,42	n.i.
Logiczny	11,50	11	10	9,38	0,008
Czysty	11,60	12	17	13,52	0,022

Uzdolniony	12,46	13	16	13,33	n.i.
Intelektualista	12,65	14	12	11,12	0,021
Posłuszny	12,71	15	18	13,53	n.i.
O szerokich horyzontach	13,08	16	15	13,02	n.i.
Obdarzony wyobraźnią	13,15	17	14	12,65	n.i.
Niezależny	14,19	18	13	12,15	0,009

Dane zaprezentowane w obu tabelach pozwalają nam poznać rangę poszczególnych wartości w hierarchii badanych osób oraz różnice statystyczne pomiędzy nimi. Gdy więc popatrzymy na kolumny Ranga w Tabeli 1, to widzimy, iż obie badane grupy były zgodne co do wyboru pierwszych czterech wartości ostatecznych, choć w nieco innym porządku, w odniesieniu do dwóch pierwszych. Okazuje się bowiem, że gdy dla grupy DK najważniejszą wartością jest „zbawienie”, a po niej „bezpieczeństwo rodziny”, to w przypadku grupy NDK jest odwrotnie. Obie grupy natomiast na pozycji trzeciej umieszczają „dojrzałą miłość”, a na czwartej „wybaczący”.

Jeśli chodzi natomiast o najniżej cenione wartości ostateczne, to wyniki z Tabeli 1 wskazują, że i tutaj małżonkowie z obu grup są zgodni we wskazaniu czterech najniżej uznanych wartości, którymi są, poczynając od końca – „życie pełne wrażeń”, „uznanie społeczne”, „dostatnie życie” i „przyjemność”. Jednak tak, jak w przypadku najcenniejszych pozycji, tutaj również obserwujemy zamianę kolejności na miejscu trzecim i czwartym, co oznacza, że grupa badawcza wyżej ceni „przyjemność”, niż „dostatnie życie”.

Powyższe dane informują więc, że obie grupy najwyżej i najniżej cenią wartości zaliczane przez Rokeacha do osobistych i społeczno-osobistych, przy czym pierwsze cztery pozycje dotyczą wartości niezbędnych w tworzeniu właściwych relacji z Bogiem i rodziną, a cztery ostatnie są bardziej nastawione na dobro indywidualne. Ujmując to w kategoriach opisanych wcześniej koncepcji filozoficznych, można powiedzieć, że małżonkowie ze wspólnoty Domowego Kościoła na pierwszym miejscu stawiają wartości święte, czyli religijne, na drugim i trzecim wartości rodzinne, a na czwartym wartości hedonistyczne (indywidualne), choć też służące „mądrym” kierowaniu rodziną. Wybór ten potwierdzają małżonkowie spoza wspólnoty, zamieniając jedynie pozycjami wartości religijne i rodzinne. Obie grupy za to na końcu hierarchii umieszczają wartości hedonistyczne. Pozostałe wartości, czyli wszystkie społeczne i społeczno-osobiste, poza jedną, badani umieścili w środkowej części swojej hierarchii wartości.

Dane z Tabeli 1 można także analizować pod kątem różnic statystycznych. Wówczas dowodzą one, że małżonkowie ze wspólnoty Domowego Kościoła bardziej cenią „zbawienie”, „pokój na świecie”, „bezpieczeństwo narodowe” i „dojrzałą miłość”, a małżonkowie spoza tej wspólnoty „prawdziwą przyjaźń”, „bezpieczeństwo rodziny”, „dostatnie życie”, „równość”, „szczęście” i „uznanie społeczne”. Takie wyniki potwierdzają jedynie zarejestrowane wcześniej tendencje, wedle których dla grupy DK znaczące są „świętości” religijne i świeckie (Brzozowski, 2007, p. 325) oraz wartości, nazwijmy je „relacyjne”, czyli istotne w kontaktach międzyludzkich, a dla grupy NDK ważne są te ostatnie i wartości hedonistyczne.

Podobną analizę możemy przeprowadzić na bazie rezultatów z Tabeli 2. Rangi z tej tabeli pokazują, że przy wyborze wartości instrumentalnych także istnieje zgodność pomiędzy badanymi grupami, co do pierwszych czterech pozycji, choć przy jednoczesnej rozbieżności, co do ich kolejności. W efekcie dla małżonków z DK najcenniejsze wartości to – „kochający”, „uczciwy”, „odpowiedzialny” i „wybaczący”, a dla małżonków z NDK – „uczciwy”, „odpowiedzialny”, „kochający” i „wybaczący”.

Takiej jednomyślności brakuje za to w ocenie wartości najmniej ważnych. Bo gdy grupa DK zaliczyła do nich, poczynając od końca, takie wartości jak „niezależny”, „obdarzony wyobraźnią”, „o szerokich horyzontach” i „posłuszny”, to grupa NDK wymieniła wśród nich „posłuszny”, „czysty”, „uzdolniony” i „o szerokich horyzontach”.

Uzyskane rezultaty dowodzą więc, przy zastosowaniu podziału Rokeacha, że hierarchię wartości instrumentalnych obu grup otwierają wartości moralne, a zamykają w większości wartości kompetencyjne i moralno-kompetencyjne. Analizując szczegółowo te wyniki, można powiedzieć, że grupa badawcza najbardziej ceni sobie wartości „relacyjne”, a po nich wartości indywidualne, związane z samorealizacją i samokontrolą, grupa kontrolna zaś przedkłada te dwie wartości nad wartości „relacyjne”. Z kolei w przypadku dóbr zajmujących końcowe pozycje widać wyraźnie, że choć obu grupom najmniej zależy na wartościach indywidualnych, to grupa DK koncentruje się tu na niezależności, wyrażaniu siebie i samokontroli, a grupa NDK na samokontroli i dążeniu do osiągnięć. Środkową część hierarchii tworzą natomiast w większości wartości kompetencyjne i moralno-kompetencyjne.

Ostatnia analiza danych z Tabeli 2 będzie dotyczyć różnic statystycznych. W tym ujęciu grupa DK wyżej ceni wartości „kochający”, „pomocny” i „czysty”, a grupa NDK „uczciwy”, „pogodny”, „logiczny”, „niezależny”, „intelektualista” i „uprzejmy”. Można więc powiedzieć, że te wyniki są dopełnieniem dotychczasowych rezultatów, gdyż małżonkowie z grupy DK znowu w większym stopniu

podkreślają ważność wartości „relacyjnych” niż służących samokontroli, a małżonkowie z grupy NDK istotność tych ostatnich, niezależności i skupionych na przeżywaniu radości, czyli wybitnie indywidualnych.

#### 4. Dyskusja o wynikach

Podsumowując powyższe analizy, można więc oznajmić, że uzyskane wyniki w pełni potwierdziły założoną hipotezę, iż małżonkowie ze wspólnoty Domowego Kościoła, w porównaniu z małżonkami niez zaangażowanymi w żadną wspólnotę religijną, w swojej hierarchii wartości wyżej lokują dobra związane z religijnością (absolutem) i relacjami, najpierw rodzinnymi, a potem pozarodzinnymi.

Za taki stan rzeczy w pierwszym rzędzie wydaje się odpowiadać przynależność do wspólnoty i realizacja „zobowiązań”, o czym przekonuje wysoka spójność uzyskanych wyników. Dowodzą one, że małżonkowie ze wspólnoty Domowego Kościoła wśród wartości ostatecznych najwyżej cenią wartości „święte” (religijne i świeckie), a po nich wartości „relacyjne” (w rodzinie i poza nią), podczas gdy małżonkowie spoza tej wspólnoty najbardziej cenią wartości „relacyjne”, a potem wartości hedonistyczne. Taka ocena wartości znajduje swoje odbicie w ich hierarchii, gdyż grupa DK na szczycie umieszcza zbawienie i rodzinę, a grupa NDK odwrotnie. Wyniki te wspierają dane dotyczące wartości instrumentalnych, z których wynika, że grupa DK w większym stopniu docenia ważność wartości „relacyjnych” niż indywidualnych, które z kolei są najważniejsze dla grupy NDK. W efekcie hierarchię wartości instrumentalnych osób z DK otwierają wartości „relacyjne”, po których występują wartości indywidualne, zaś u osób z NDK kolejność jest odwrotna. Uzyskany obraz hierarchii wartości potwierdza jedynie wcześniejsze badania, wedle których rozwój duchowy i rozwój rodziny stanowi istotę filozofii życiowej małżonków ze wspólnoty Domowego Kościoła (Opalach, 2021, p. 405).

Te same badania pokazują też, że małżonkowie z grupy DK, w czasie lockdownu związanego z COVID-19, najbardziej się troszczyli o realizację potrzeb duchowych/religijnych, a potem o zaspokojenie potrzeb związanych z rodziną, co świadczy o tym, że potrzeby tego typu znajdują się w centrum ich hierarchii potrzeb, w ujęciu Abrahama Masłowa (Opalach, 2021, p. 404). Jej odbiciem jest hierarchia wartości, a przeprowadzone badania dowodzą, iż w przypadku małżonków z grupy DK te struktury są tożsame.

Następny dowód jest powiązany z religijnością personalną. Dotychczasowe badania potwierdzają bowiem, że osoby z grupy badawczej cechują się wyższym



poziomem religijności tego typu niż osoby spoza niej (Opalach, 2006, p. 92; 2012, p. 223). To oznacza, że ich relacja z Bogiem ma charakter dialogowy, oparty na otwartości i zaangażowaniu, a relacje interpersonalne cechują się bliskością i prawidłową komunikacją. I choć religijność nie była zmienną kontrolowaną w naszych analizach, to wydaje się, że rezultaty niniejszych badań potwierdzają te prawidłowości, gdyż wybór wartości „świętych” i „relacyjnych” przez małżonków z grupy DK wskazuje, że ich relacje z Bogiem i ludźmi są dla nich ważne i bliskie. Oczywiście, związek religijności personalnej z uzyskanymi rezultatami można uznać za prawdziwy tylko wówczas, gdy udowodnimy, że to przynależność do wspólnoty DK przyczynia się do rozwoju religijności personalnej, a nie odwrotnie. Przeprowadzone badania potwierdzają istnienie takiej zależności (Opalach, 2006, p. 144).

Innym dowodem wskazującym na to, że wyniki uzyskane przez grupę DK mają swoje źródło w jej przynależności do wspólnoty, może być porównanie wyników grupy kontrolnej z wynikami innych osób badanych w Polsce. Pokazują one, że dla „typowego” Polaka najważniejszą wartością ostateczną jest „bezpieczeństwo rodziny”, a nie „zbawienie” (Bronowski, 2001, p. 500; Czerniawska, 2002, p. 12; Czechowska-Bieluga and Domarecka, 2017, p. 118). Tymczasem hierarchia wartości małżonków z Domowego Kościoła zaczyna się od dobra zbawczego, co oznacza, że grupa ta łamie powszechny schemat występujący w Polsce, a jego źródłem wydaje się formacja religijna we wspólnocie.

Jeszcze innym znakiem potwierdzającym, iż dane dotyczące grupy badawczej są powiązane z jej przynależnością do wspólnoty, może być odwołanie się do prac samego Rokeacha. Podejmując empiryczną weryfikację sklasyfikowanych przez siebie wartości, stwierdził on bowiem, że wartościami najczęściej wybieranymi przez ludzi są wartości socjoekonomiczne, polityczne i religijne (Brzozowski, 2007, p. 116) oraz że wraz z wiekiem obniża się pozycja wartości „życie pełne wrażeń”, „dojrzała miłość” i „przyjemność”, a wzrasta ważność wartości „zbawienie” (Brzozowski, 2007, p. 298). Tymczasem wyniki uzyskane przez małżonków z grupy badawczej z jednej strony potwierdzają te trendy, gdyż najwyżej w swojej hierarchii wartości umieścili oni „zbawienie”, a najniżej „życie pełne wrażeń”. Z drugiej jednak strony im przeczą, gdyż grupa ta „dojrzałej miłości” przypisała pozycję trzecią w układzie dóbr, więc dość wysoką, a najwyższą pozycja „zbawienia” nie jest efektem starszego wieku tej grupy, w stosunku do grupy kontrolnej, gdyż średnia wieku dla grupy DK wyniosła 50,3 lat, a dla grupy NDK 50,6 lat. Można więc przyjąć po raz kolejny, że zarejestrowane różnice są wynikiem przynależności do wspólnoty Domowego Kościoła.

Na koniec trzeba jeszcze wspomnieć o jednym elemencie, który może mieć istotne znaczenie dla uzyskanych wyników, a jest nim osobowość. Na taką zależ-

ność bowiem wskazywał sam Rokeach (1973, p. 6), wedle którego system wartości stanowi jeden z obszarów przekonań tworzących osobowość. Podobne wnioski prezentuje Piotr Brzozowski (2007, p. 230), który na podstawie swoich badań dowiódł, że wartości religijne, moralne i świętości świeckie są bardzo mocno zakorzenione w osobowości. Podążając za tymi wskazówkami, trzeba by przyjąć, że uzyskany obraz hierarchii wartości grupy badawczej nie jest wynikiem członkostwa w Domowym Kościele, ale struktury osobowości. W celu rozstrzygnięcia tej wątpliwości istnieje konieczność przeprowadzenia dalszych badań.

## 5. Zakończenie

Treści zawarte w niniejszym artykule niezbicie dowodzą, że problematyka wartości „od zawsze” jest obecna w refleksji ludzkiej, poczynając od starożytnej filozofii, a na współczesnych dyscyplinach naukowych kończąc. Dzieje się tak dlatego, że znając miejsce poszczególnych wartości w ich hierarchii, jesteśmy w stanie z dużym prawdopodobieństwem zrozumieć i wyjaśnić zachowania pojedynczych osób oraz całych społeczności.

Niniejsze badania były poświęcone weryfikacji hipotezy, wedle której małżonkowie należący do wspólnoty religijnej Domowego Kościoła w swojej hierarchii wartości wyżej stawiają wartości związane z religijnością i rodziną niż małżonkowie niezaangażowani w żadną wspólnotę religijną. Za sformułowaniem takiej hipotezy przemawiały dotychczasowe badania, wedle których małżonków z tej wspólnoty cechuje wysoki poziom religijności oraz dobre relacje małżeńskie i rodzinne, a realizacja tego typu potrzeb znajduje się na szczycie ich hierarchii potrzeb.

Przeprowadzone eksploracje dowiodły prawdziwości powyższych przypuszczeń i pokazały, że osoby z grupy badawczej w swojej hierarchii wartości najbardziej cenią te, które dotyczą relacji z Bogiem, następnie relacji z najbliższymi, a potem relacji z innymi ludźmi.

Wydaje się, że wybory te wynikają z przynależności do wspólnoty religijnej Domowego Kościoła, która sprawia, że hierarchia wartości jego członków cechuje się dużym stopniem spójności wewnętrznej, pokrywa się z ich hierarchią potrzeb i dialogicznym charakterem religijności personalnej oraz stoi w sprzeczności z typowym układem wartości Polaków i tendencjami związanymi z wiekiem. Nie można jednak wykluczyć, że uzyskany obraz hierarchii wartości jest najbardziej skorelowany z osobowością, z czego wynika konieczność dalszych poszukiwań empirycznych.

Data wpłynięcia: 2023-02-28;

Data uzyskania pozytywnych recenzji: 2023-11-29;

Data przesłania do druku: 2024-01-15.

## References:

- Bocheński, J.M. (1986) *Ku filozoficznemu myśleniu*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Bronowski, P. (2001) 'Hierarchia wartości u członków wspólnoty anonimowych alkoholików', *Alkoholizm i Narkomania*, 14 (4), pp. 499–509.
- Brzozowski, P. (1987) 'Skala wartości – polska wersja testu Milтона Rokeacha', in R.L. Drwal (ed.) *Techniki kwestionariuszowe w diagnostyce psychologicznej – wybrane zagadnienia*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, pp. 81–122.
- Brzozowski, P. (2007) *Wzorcowa hierarchia wartości polska, europejska czy uniwersalna?*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Cieciuch, J. (2013) *Kształtowanie się systemu wartości od dzieciństwa do wczesnej dorosłości*, Warszawa: Wydawnictwo Liberi Libri.
- Czechowska-Bieluga, M. and Domarecka, E. (2017) 'Wartości preferowane przez asystentów rodzin a cechy społeczno-demograficzne', *Praca Socjalna*, 32 (1), pp. 113–122.
- Czerniawska, M. (2002) 'Empatia a system wartości', *Przegląd Psychologiczny*, 45 (1), pp. 7–18.
- domowykosciol.olsztyn.pl (2023) *O Nas – Domowy Kościół*. Available at: [https://domowykosciol.olsztyn.pl/?page\\_id=317](https://domowykosciol.olsztyn.pl/?page_id=317) (Accessed: 5 February 2023).
- Galarowicz, J. (1992) *Na ścieżkach prawdy. Wprowadzenie do filozofii*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT.
- Galarowicz, J. (2011) *Powrót do wartości*, Kraków: Wydawnictwo Petrus.
- Homplewicz, J. (2002) *Etyka pedagogiczna*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Kluckhohn, C. (1951) 'Values and Value-Orientations in the Theory of Action: An Exploration in Definition and Classification', in: T. Parsons and E.A. Shils (red.) *Toward a General Theory of Action*, Cambridge: Harvard University Press, pp. 388–433.
- Krzysteczko, H. (1995) 'Osobowość', in: J. Makselon (ed.) *Psychologia dla teologów*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT, pp. 177–206.
- Mariański, J. (1989) *Wprowadzenie do socjologii moralności*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Marshall, G. (ed.) (2005) *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Michałowski, S. (1993) *Pedagogika wartości*, Bielsko-Biała: Debit.
- Misztal, M. (1980) *Problematyka wartości w socjologii*, Warszawa: PWN.
- Opalach, C. (2006) *Wspólnota religijna a funkcjonowanie rodziny: z doświadczeń Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie*, Olsztyn: Wydawnictwo UWM.

- Opalach, C. (2012) 'Religijność personalna małżonków a ich postawy małżeńskie', *Studia Warmińskie*, 49, pp. 211–225.
- Opalach, C. (2021) 'Potrzeby psychiczne małżonków w czasie epidemii koronawirusa COVID-19 na podstawie świadectw członków wspólnoty Domowego Kościoła', *Studia Warmińskie*, 58, pp. 393–408.
- Rokeach, M. (1973) *The nature of human value*, New York: The Free Press.
- Stróżewski, W. (1965) 'Filozofia wartości', *Znak*, 130, pp. 399–407.
- Tischner, J. (1982a) 'Etyka wartości i nadziei' in D. von Hildebrand *et al.* (ed.) *Wobec wartości*, Poznań: Wydawnictwo „W Drodze”, pp. 51–148.
- Tischner, J. (1982b) *Myślenie według wartości*, Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”.